

Edyta Skorupska  
p.o. Dyrektora  
Szkoły Podstawowej  
nr 3 w Opocznie

Opoczno 05.09.2019



Rada Miejska  
w Opocznie

Komisja Skarg Wniosków i Petycji

### Odpowiedź na skargę

W odpowiedzi na skargę Pani Alicji Wereszczak z dnia 30.07.2019 na Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie wnoszę o oddalenie skargi w całości.

Pani Alicja Wereszczak została zwolniona ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie przede wszystkim za wielokrotną odmowę wykonania poleceń służbowych oraz na podstawie sprawozdania audytowego z dnia 23.07.2019  
(AW 11/2019/DZ)

Sprawozdanie audytowe wykazało szereg zaniedbań wynikających z obowiązków pracownika zatrudnianego na stanowisku referenta w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie, a w szczególności:

- brak systematyczności w prowadzeniu dziennika korespondencji, wykazano wiele dokumentów znajdujących się w pomieszczeniu sekretariatu, nie wprowadzonych do książki korespondencji (prowadzenie książki korespondencji wynika jasno z zakresu czynności Pani Wereszczak)
- nienależyte przechowywanie i przekazywanie dokumentów znajdujących się w sekretariacie szkoły (m.in. 5 umów z wolontariuszami, które nie zostały przekazane zainteresowanym)
- wiele druków podgalających ścisłemu zarachowaniu, które były niezewidencjonowane, nieopisane, leżące luźno w szafach sekretariatu w tym wypisane i opieczetowane świadectwa, niezabezpieczone, nieodesłane w ilości 188 sztuk, ok 2500 luźnych druków świadectw, druków legitymacji czy kart rowerowych - wszystkie te dokumenty są ścisłego zarachowania (ewidencjonowanie druków wynika bezpośrednio z zakresu czynności Pani Wereszczak)
- brak bieżącej ewidencji uczniów SIO (wynikające bezpośrednio z zakresu czynności Pani Wereszczak)

Odnosząc się do zatrudnienia na czas usprawiedliwionej nieobecności pracownika na zastępstwo, nie ma w tym fakcie niczego szczególnego (art 25 kp)  
Umowa na czas zastępstwa zakłada wykonywanie czynności pracownika wynikających z jego zakresu czynności na czas jego usprawiedliwionej nieobecności w pracy. Taka sytuacja miała miejsce w opisywanym przypadku.

Pani Wereszczak, jak zresztą sama wspomina udała się na zaplanowany urlop wypoczynkowy. W momencie powierzenia mi obowiązków Dyrektora, zostałam poinformowana przez Panią K.S. (p.o. Dyrektora w czasie poprzedzającym powierzenie mi obowiązków) że poprzednia pani Dyrektor nie przekazała jej Szkoły, nie udostępniła dokumentacji Szkoły, jak również nie przekazała gabinetu, ani informacji o bieżących działaniach placówki. Nie mogąc (w okresie wakacyjnym) przeprowadzić inwentaryzacji (okres urlopowy), a mając na wadze obowiązki wynikające z powierzenia funkcji Dyrektora, zwróciłam się z pisemną prośbą do władz Gminy Opoczno jako Organu Prowadzącego o przeprowadzenie kontroli wewnętrznej celem uzyskania aktualnych informacji o stanie dokumentacji bieżącej Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie.

Nie uznałam za stosowne wzywania pracownika z urlopu, gdyż stoję w przekonaniu, że każdemu pracownikowi należy się ustawowy urlop wypoczynkowy, a zmiana na stanowisku Dyrektora nie może mieć wpływu na terminy planowanych urlopów. Tym samym zdecydowałam o zatrudnieniu pracownika na czas zastępstwa, aby prace przygotowujące placówkę do nowego roku szkolnego mogły odbywać się w sposób płynny.

Nie ja, jako Dyrektor podejmuję decyzje o terminie i zakresie prowadzonej kontroli, i tym samym nie miałam wpływu na fakt, iż kontrola odbywać się będzie podczas urlopu Pani Wereszczak. Nie mogłam również przewidzieć, że sprawozdanie audytowe wykaże tak wiele nieprawidłowości.

Po powrocie z urlopu wypoczynkowego Pani Alicja Wereszczak widząc w sekretariacie innego pracownika, zaczęła krzyczeć, jakim prawem odebrano jej stanowisko. Wyjaśniłam, że Pani która obecnie zajmuje się sekretariatem została zatrudniona na czas usprawiedliwionej nieobecności Pani Wereszczak, ale ze względu na ilość wykazanych nieprawidłowości, zdecydowałam zatrudnić ją po ustaniu umowy do pomocy w sekretariacie na podstawie umowy zlecenia.

Pani Alicja Wereszczak czyniła przykre uwagi, co do obecności innego pracownika, w sposób naruszający wszelkie normy współpracy odnosiła się do wydawanych przeze mnie poleceń służbowych. Ponadto zostałam poinformowana przez swojego zastępcę o odmowie wykonania poleceń (również pisemnych) przez Panią Wereszczak jeszcze przed okresem urlopowego.

Po dogłębnym przemyśleniu sprawy poprosiłam Panią Alicję Wereszczak do swojego gabinetu i poinformowałam ją szczegółowo o wynikach kontroli audytowej (które stanowiły uzasadnienie wypowiedzenia umowy o pracę) Pani Alicja poprosiła o wgląd do sprawozdania audytowego, które zostało udostępnione. Chcąc uniknąć przykrych sytuacji zaproponowałam rozwiązanie umowy za porozumieniem stron (nie chcąc, aby odchodzący pracownik miał problemy ze znalezieniem pracy) Jednakże Pani Wereszczak unosząc się stwierdziła, że wszelkie stawiane jej zarzuty (a tu podkreślam obowiązki wynikające z zakresu czynności podpisanego przez pracownika zakwestionowane w sposób jednoznaczny przez sprawozdanie audytowe) nie mają jakiegokolwiek znaczenia, gdyż została zatrudniona przez poprzedniego Dyrektora.

Nie mając innej możliwości prawnej zdecydowałam na wypowiedzenie Pani Wereszczak umowy z winy pracownika (nawet raz z ust Pani Wereszczak nie padła deklaracja o naprawieniu popełnionych błędów) z zachowaniem ustawowego terminu wypowiedzenia dodatkowo zwalniając pracownika na okres wypowiedzenia ze świadczenia pracy.

Pani Wereszczak po otrzymaniu takiej informacji wybiegła z mojego gabinetu i udała się do gabinetu Sekretarza Szkoły. Uznałam że takie zachowanie jest dość niepokojące więc, udałam się również do Sekretarza i zwróciłam się z prośbą do Pani Wereszczak, aby wróciła do mojego gabinetu i dokończyła rozpoczętą rozmowę. Pani jednak odmówiła powrotu, krzycząc że potrzebuje pogotowia. Jednakże na moją prośbę, aby weszła do mojego gabinetu, a ja zawiadomię pogotowie ratunkowe, odwróciła się i wybiegła, samowolnie opuszczając teren placówki w godzinach pracy. Z tego faktu Sekretarz Szkoły sporządził notatkę służbową

Odnosząc się do polecenia niszczenia dokumentacji, zaznaczam że komisja powołana zarządzeniem nr 39/2018/2019 z 24 lipca 2019 roku sporządziła protokół dotyczący druków do zniszczenia. Poprosiłam Panią Wereszczak o niszczenie dokumentacji już ujętej w protokole komisji, gdyż jak zaznaczałam wcześniej w sezonie urlopowym brak jest pracowników a osoby wyznaczone w komisji miały przede wszystkim wyznaczyć dokumenty, które powinny zostać zniszczone. Pani Wereszczak po raz kolejny wdała się w polemikę, iż to są zadania które jej uwłaczają. Nie chcąc prowokować kolejnej wymiany zdań wyznaczyłam Pani inne zadania, lecz te również spotkały się z szeroką krytyką.

Zaznaczyć należy, że w zakresie czynności Pani znajduję się zapis o wykonywaniu innych czynności zleconych przez Dyrektora, lecz Pani Wereszczak każdorazowo odmawiała ich wykonania, twierdząc że to uwłacza i poniża jej osobę jako pracownika. Ja nie widzę niczego poniżającego, czy też uwłaczającego w pracy z niszczarką dokumentów, czy też w ewidencjonowaniu pieczęci Szkoły. Są to czynności w zakresie obowiązków pracownika.

Stan emocjonalny pracownika, który nie poczuwa się do odpowiedzialności wykonywania poleceń przełożonego, bez względu kim ten przełożony jest, może wskazywać na celowe działanie na rzecz poprzedniego pracodawcy i ewidentną niechęć do obecnego.

Jak na wstępie wnoszę o odrzucenie skargi w całości jako bezzasadnej

p.o. DYREKTORA SZKOŁY

*Edyta Skoryńska*  
mgr Edyta Skoryńska

W załączeniu :

1. Kopia Sprawozdania audytowego z dnia 23.07.2019
2. Kopia Zakresu czynności Pani Alicji Wereszczak
3. Kopia Notatki służbowej z dnia 29.07.2019 sporządzona przez Sekretarza Szkoły
4. Kopia wypowiedzenia umowy Pani Alicji Wereszczak
5. Kopia zarządzenia nr 39/2018/2019 z dnia 24.07.2019r.

Zatęgniaki przekazane zostały nadrukiem w wersji papierowej na posiedzeniu w dn. 9.09.2018r. (pierwszym w tej sprawie) Bk